

Dajcie nam ciągnik, a zrobimy do niego ładowacz...

Oryginalne Tury

„Dajcie nam ciągnik, a zrobimy do niego ładowacz”. Takim hasłem – sloganem reklamowym posługuje się jeden z najpopularniejszych producentów ładowaczy czołowych w naszym kraju – Pol-Mot Warfama. Fabryka m.in. tych urządzeń znajduje się w Biedaszkach Małych koło Kętrzyna.

Niewiele osób wie, że Pol-Mot Warfama jako pierwszy w Polsce rozpoczął produkcję ładowaczy czołowych do ciągników rolniczych. Co więcej – jako pierwszy krajowy producent ładowaczy Pol-Mot Warfama wykonał je do ciągników zachodnich marek.

Ładowacze Pol-Motu Warfamy noszą jedną, wspólną nazwę Tur. Wszyscy rolnicy znają tę bardzo popularną markę. Używają jej wszyscy producenci ładowaczy czołowych. Nazwa Tur pochodzi właśnie z Warfamy. Niestety, nie udało się jej zarejestrować na wyłączność (tur to nazwa gatunku zwierząt, które żyły dawniej na terenach m.in. naszego kraju). Dlatego w zasadzie każdy producent ładowaczy używa dowolnie tej nazwy. Wywołuje to nieco zamieszania, ale również świadczy o tym, że wszyscy chcą dorównać jakości ładowaczy Warfamy i zaczynają od nadania im tej znanej na rynku nazwy.

Fabryka Maszyn Rolniczych Pol-Mot Tur w Biedaszkach Małych jest oddziałem



Najnowszym dzieckiem Pol-Mot Warfamy wśród ładowaczy czołowych jest T620.

Spółki Akcyjnej Pol-Mot Warfama w Dobrym Mieście. Produkuje ładowacze czołowe Tur o udźwigu od 500 do 1650 kg, które sięgają do wysokości od 2,5 do 3,9 m. Tury są wykonywane praktycznie do wszystkich typów ciągników rolniczych (stąd hasło reklamowe). Fabryka w Biedaszkach Małych sprzedaje także sadzarki i kopaczki do ziemniaków, agregaty uprawowe, kultywatory podorywkowe, brony talerzowe i zębowe. Od dłuższego już czasu Pol-Mot Tur oferuje przednie TUZ-y. Podnośniki przednie z Pol-Motu można zamontować do dowolnego ciągnika. Siła ich podnoszenia w zależności od typu podnośnika i modelu ciągnika wynosi 2 lub 4 tony. Od lutego 2002 r. w Pol-Mot Tur jest wdrożony System Zarządzania Jakością ISO 9001:2000 potwierdzony certyfikatem wydanym przez Germanischer Lloyd Certifikation.

Nowy ładowacz

Jednym z nowych ładowaczy Tur jest model 620. Jego konstrukcja została tak przemyślana, aby ukryć przewody instalacji hydraulicznej pod ramieniem wysięgnika. Z kolei wszystkie zawory i system amortyzacji ładowacza zostały umieszczone z przodu belki spinającej ramiona, aby nie ograniczać pola widzenia operatora. Dla wydłużenia żywotności sworzni ładowacza są one prowadzone w tulejach. Aby ułatwić pracę operatorowi, w nowych maszynach zastosowano szybko mocującą ramkę z półautomatycznym zapinaniem narzędzi. Ładowacz sterowany jest dźwojstikiem z trzecią funkcją realizowaną za pomocą przycisku elektrycznego. Układ hydrauliczny rozdzielacza ładowacza wpinany jest w instalację hydrauliczną ciągnika, aby nie zajmować gniazd hydrauliki zewnętrznej traktora. Ładowacz zalecany jest do ciągników m.in.: Ursus 7524, Pol-Mot H, John Deere 5090M, 5090R, 6300, New Holland T 5070, TD 5040. Urządzenie w wersji standardowej, w której skład wchodzi wysięgnik 3-sekcyjny z podwójnym akumulatorem tłumiącym drgania, konstrukcja wsporcza i hydrauliczny zespół sterujący z dźwojstikiem, kosztuje 19 430 zł netto.



Oddział w Biedaszkach Małych koło Kętrzyna oferuje m.in. przednie podnośniki o udźwigu maksymalnym 2 i 4 ton.